

Jak by?o na Kongresie Gen 3 - relacje uczestniczek

Koniec roku szkolnego dla niektórych dziewczynek by? tym razem nietypowy – zamiast do szko?y po odbiór ?wiadectw i uroczyst? akademi?, niektóre z naszych genin 3 m?odszych pojecha?y do Castel Gandolfo na Mi?dzynarodowy Kongres dla dziewczynek w wieku 9-12 lat, w dniach 21.06. - 24.06. pod has?em: „Pierwsze wspólnoty chrze?cijan i Duch ?wi?ty”. Kongres zgromadzi? geniny z siedemnastu krajów. Z Polski by?o obecnych szesna?cie genin 3 m?odszych, w?ród nich dziewczynki z Lublina, Krakowa, Poznania, Moszczanki, Wilgi i Trzcianki. Towarzyszy?y im cztery asystentki, równie? z ró?nych stron Polski.

Program spotkania okaza? si? bardzo pi?kny, ciekawy i trafiony. Rozwa?ania na sali urozmaicone by?y nie tylko do?wiadczeniami czy ?piewami, ale równie? scenkami tematycznymi przygotowanymi przez geniny. W czasie pauz, w ogrodzie toczy?y si? weso?e zabawy i rozmowy czasem na migi, czasem po angielsku przy pomocy translatora w telefonie, ale tak?e po w?osku, bo niektóre z naszych postanowi?y si? uczy? j?zyka w?oskiego. Nie zabrak?o Wielkiej Gry terenowej, ani lodów na placu w Castel Gandolfo czy zdj?? nad jeziorem Albano. Ale chyba najbardziej niesamowitym prze?yciem by?y szczególnie dwa punkty programu: wizyta w FAO w Rzymie i zwiedzanie Katakumb ?w.Kalista.

Poniewa? podczas tegorocznego spotkania geniny zaproszone by?y do przyjrzenia si? ?yciu pierwszych wspólnot chrze?cija?skich, w trakcie spotkania wybrzmia? temat naszej umiej?tno?ci dzielenia si? z innymi, pomys?ów na rzecz pomocy potrzebuj?cym, naszego zaanga?owania dla ?wiata Zjednoczonego. Przepi?knie o pierwszych chrze?cijanach opowiada? nam Michel Vandeleeene, wymownie przemawia?y do nas scenki o pierwszych m?czennicach chrze?cija?skich, ?w.Agacie, i ?w.Blandynie, odegrane przez geniny z W?och i z Francji. Jeszcze wymowniej same Katakumby ?w. Kalista, po których oprowadza?a nas jedna fokolarina. Przyk?ad konkretnego zaanga?owania si? w pomoc innym pozostawi?y geniny ze Szwajcarii i z W?och, dziel?c si? swoimi do?wiadczeniami. Natomiast praktyczne wskazówki otrzyma?y?my podczas wizyty w FAO, gdzie mog?y?my wi?cej dowiedzie? si? na temat projektu „Zero g?odu w roku 2030”. Zaproszone zosta?y?my m.in. do tego, by nie marnowa? jedzenia, oszcz?dnie gospodarowa? wod? i u?wiadamia? innych o problemie g?odu w wielu cz??ciach ?wiata. Na jednej ze Mszy ?wi?tych, podczas kolekty, mia?y?my mo?liwo?? podzielenia si? ?rodkami materialnymi na rzecz potrzebuj?cych. I w ko?cu: to, co wiele genin poruszy?o w pierwszych wspólnotach chrze?cijan, oprócz komunii dóbr i równo?ci zamo?nych i ubogich, by?a przede wszystkim silna i g??boka wiara w Chrystusa, za któr? pierwsi m?czennicy oddawali ?ycie. Historie us?yszane podczas zwiedzania Katakumb - o ?w. Cecylii, ?w.Kalik?cie czy ?w. Tarsycjuszu - mocno zapad?y nam w serca.

Patronem genin 3 m?odszych jest Duch ?wi?ty. Tak?e odkrywaniu Jego obecno?ci po?wi?cony by? tegoroczny kongres. Florence, fokolarina z Francji, przedstawi?a nam rozwa?anie o tym, jak s?ucha? g?osu Ducha ?wi?tego, jak odkrywa? Jego dzia?anie w naszym ?yciu, jak by? otwartym na Jego natchnienia. Przepi?knie mówi?a nam o Duchu ?wi?tym, jako o Pocieszycielu i Obro?cy. Przypomina?a, ?e kiedy pos?uchamy Jego natchnie?, np. gdy staniemy w czyjej? obronie lub zrobimy dla kogo? co? dobrego, czujemy zawsze ogromn? rado??. To On dodaje nam odwagi i sprawia, ?e wzrastamy w m?dro?ci. Radzi?a, by zawsze na?ladowa? Maryj?, bo

Maryi zawsze towarzyszy? Duch ?wi?ty. Podczas Mszy ?wi?tej wspólnie modli?y?my si? o dary Ducha ?wi?tego, a w trakcie gry terenowej utrwała?y?my znajomo?? darów Ducha ?wi?tego. Ka?dy z darów porównany by? do jakiego? przedmiotu potrzebnego w czasie podró?y statkiem, np. do mapy, busoli, lornetki, kotwicy, ko?a ratunkowego itp. W kolejnych punktach Wielkiej Gry by?y do wykonania zadania, których nie da?o rady wykona? samemu, ale tylko wspólnie, jednoczc si?y. Nasze geniny wykaza?y si? du?? umiej?tno?ci? wespół?pracy i wielkim zaangażowaniem.

Spotkanie przepe?nione by?o rado?ci?, zabaw?, ?piewami i ta?cami, ale wtedy gdy by?o trzeba – równie? skupieniem, refleksj? i cisz?. Powsta?y nowe znajomo?ci, dobre postanowienia, szlachetne pragnienia. Dziewczynki powróci?y do domów z odnowionym zapa?em, g?owami pełnymi pomysłów dla dobra innych, r?kami gotowymi do pomocnej pracy i sercami gorej?cymi mi?o?ci? i wra?liwymi na potrzebuj?cych. Obliczaj? ju? ile b?d? mia?y lat w roku, w którym ma si? zrealizowa? projekt „Zero g?odu w roku 2030”, a wcz?niej jeszcze czekaj? na kolejny Mi?dzynarodowy Kongres dla genin 3.

J.D.

Oto relacja innej uczestniczki kongresu:

We wtorek 19.06.2018r. spakowa?am walizk?, aby na drugi dzie? by? gotow? do wyjazdu na kongres genin 3. Bardzo wcz?nie wsta?am, o 6.30, bo ju? nie mog?am doczeka? si? wyjazdu. Potem, razem z Pani? Judytk? pojecha?am do mojej kole?anki Ani. Pó?niej dojecha?a jeszcze Julka. Wszystkie razem wyruszy?y?my na lotnisko. Droga by?a d?uga. Na lotnisku czeka?y?my jeszcze dwie godziny. Pozna?am inne geniny, z którymi lecia?am samolotem. Potem Judytka da?a nam karty pok?adowe. Lecia?am pierwszy raz samolotem. Startowanie i l?dowanie nie by?o zbyt przyjemne, ale da?y?my rad?. Pierwszy raz by?am za granicami Polski. Tego dnia wieczorem pozna?am centrum Mariapoli w Castel Gandolfo, razem zjad?y?my kolacj?, pojecha?y?my do hotelu, dobra?y?my si? po 4 do pokoiów, dosta?y?my klucze i posz?y?my spa?. Nast?pnego dnia rozpocz?? si? program. Podczas programu dowiedzia?am si?, ?e nie mo?na marnowa? jedzenia i wody. Dziewczynki ze Szwajcarii opowiedzia?y swoje do?wiadczenie, tak jak dziewczynki z Sycylii. Geniny ze Szwajcarii opowiedzia?y nam jak sprzeda?y zebrane rzeczy, a pieni?dze przekaza?y na dom dziecka, a geniny z Sycylii opisa?y wizyt? w domu dziecka. Gdy by?y?my w pi?tek w FAO, dowiedzia?y?my si?, co mo?emy zrobi?, ?eby by?o mniej wyrzucanego jedzenia. Po pobycie w FAO pojecha?y?my do katakumb i tam pozna?y?my histori? ?wi?tej Cecylii i zobaczy?y?my jej sarkofag. By?o tam oko?o 53.000 grobów. Pozna?y?my równie? histori? ?wi?tego Tarsycjusza, ?wi?tej Agaty i Blandyny. Po wyj?ciu z katakumb by?a Msza, na której ?piewa?y?my, my geniny z Polski. Potem zwiedzi?y?my ko?ció? Quo Vadis i pozna?y?my tam histori? ?wi?tego Piotra. W sobot? jedna fokolarina opowiedzia?a nam jak s?ucha? Ducha ?wi?tego. Potem by?o du?o gier, podczas których skropi? nas lekko deszcz, a wieczorem by? pokaz talentów. Pokaz by? pełen wra?e? i emocji. Geniny ?piewa?y i ta?czy?y, a jedna nawet stepowa?a. Jej wyst?p tak mi si? podoba?, ?e a? poprosi?am j? o autograf i zapyta?am, jak ma na imi?. Okaza?o si? ,?e ma na imi? Anna.

Ca?y wyjazd bardzo mi si? podoba?. Wszystkich genin by?o oko?o 600 i by?y?my z 17 krajów. Kuchnia w?oska i kuchnia polska to dwie ró?ne kuchnie, ale obydwie s? pyszne. Krajobrazy

były piękne. Hotel był super, tak jak moje współlokatorki. Czekam na następny kongres, aby się na niego zapisać i poznać nowe miejsca.

K.W.